

Będę Cię chwalił w wielkim zgromadzeniu (Ps 22)

Uzupełnij: 1. Ja jestem krzewem winnym, wy – ...
 2. Każdą latorośl, która przynosi owoc Bóg-Ojciec ...
 3. „Ja jestem prawdziwym ... winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia” 4. Kto trwa w ..., przynosi owoc obfity
 5. „Wy już ... czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was” 6. „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten ... owoc obfity” 7. Każdą latorośl, która nie przynosi owocu, Bóg-Ojciec ... 8. „Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie ... jak winna latorośl i uschnie” 9. „Beze Mnie nic nie ... uczynić” 10. Latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w ... krzewie 11. Uschniętą latorośl ... się i wrzuca do ognia 12. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poprosicie, o cokolwiek ..., a to wam się spełni.

1	L			O		O		L			I
2	x	x	O	C		Y					A
3	x	K		Z				M	x	x	x
4	C			Y		T		S		E	x
5	x	J		S		E		C		E	x
6	x	P		Z		N			I	x	x
7	x	O		C			A	x	x	x	x
8	W			Z		C			Y	x	x
9	M			E			E	x	x	x	x
10	W			N		M	x	x	x	x	x
11	x	Z		I			A	x	x	x	x
12	C		C	E			E	x	x	x	x

• - **Papież Franciszek** – Pierwszą prawdą Kościoła jest miłość Chrystusa. Tejże miłości, która zmierza aż do przebaczenia i do dania siebie samego, Kościół czyni się sługą i pośrednikiem wobec ludzi. Stąd też tam, gdzie Kościół jest obecny, musi się też zaznaczyć miłosierdzie Ojca. W naszych parafiach, w naszych wspólnotach, w stowarzyszeniach, w ruchach, gdziekolwiek są chrześcijanie, każdy powinien tam odnaleźć oazę miłosierdzia... [Misericordiae Vultus - Bulla ogłaszająca Rok Miłosierdzia];



• **św. Jan Paweł II** – Za św. Pawłem proszę was, bracia i siostry: zdrowe zasady miejsce za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeżcie z pomocą Ducha Świętego, który w was mieszka. Wnieście go w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa z dumą i pokorą świadków. (Kraków, 15 czerwca 1999);



• **Śługa Boży Kard. Stefan Wyszyński** – Tam gdzie panuje wielka ufność ku Maryi i wiara w Jej



zwycięstwo, tam Bóg dokonuje przez Nią przedziwnych cudów swojej potęgi. Nie bójmy się, że Maryja przesłoni nam Chrystusa – Ona jest po to, aby do Niego prowadzić. [Kromka Chleba, s.35-36]

- Pan Jezus lubił mówić o krzewie winnym – bo właśnie ten krzew przypomina Kościół. – Na wiosnę krzew winny jest niepozorny, niewiele obiecujący, ale wystarczy naciąć jego gałązkę, a zacznie ciec sok obfity jak ze źródła. Ile w nim ukrytego życia, wytrwałego krażenia. Latem krzew winny rozrasta się, pojawiają się wielkie, rozłożyste liście. W winnicy w cieniu liści najłatwiej odpocząć, uchronić się przed zmęczeniem i upałem. – Jesienią krzew winny rodzi wspaniałe owoce, które dają siłę i radość. Kiedy Żydzi dotarli do Ziemi Obiecanej, przynieśli z niej jako zdobycz przede wszystkim gałąź winnego krzewu, tak ciężką od owoców, że dźwigała ją dwóch. – Kościół przypomina krzew winny taki, jakim jest latem. Tak jak krzew winny chroni latem przed słońcem, tak Kościół chroni przed rozpaczą samotności, cierpienia, śmierci, grzechu. – Kościół przypomina krzew winny taki, jakim krzew ten jest jesienią. Stale przywołuje owoce dobroci, poświęcenia, świętości. [x Jan Twardowski];

Jak we właściwy sposób powinniśmy uczcić Pana obecnego w chlebie i winie ? – Ponieważ Bóg jest realnie obecny w konsekrowanym chlebie i winie, musimy przechowywać te święte dary przejęci głęboką czcią i adorować naszego Pana i Odkupiciela obecnego w Najświętszym Sakramencie. - Jeżeli po Liturgii Eucharystii pozostały jeszcze konsekrowane hostie, przechowuje się je w świętych naczyniach w tabernakulum. Ponieważ obecny jest w nim Najświętszy Sakrament - tabernakulum jest najczcigodniejszym miejscem w każdym kościele. Przed każdym tabernakulum powinniśmy uklęknąć. Na pewno ten, kto rzeczywiście podąża za Chrystusem, rozpoznaje Go w najuboższych i służy Mu w nich. Znajdzie jednak także czas na chwilę modlitwy przed tabernakulum i obdarzy eucharystycznego Pana swoją miłością. (Youcat Polski 218 s.11). **MOJE POSTANOWIENIE:** Pomodłę się o dar bojaźni Bożej, wierność i dar miłości ... i o rozeznanie zadań, do których powołał mnie Pan Bóg ...

Kapelan IMi Dz- x. Proboszcz A. Wójtowicz - 22 632 38 00
 e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl http://www.stanislaw-bm.pl/
 Parafia Św. Stanisława BM-01-244 Warszawa; ul.Bema73/75
 [gazetka do użytku wewnętrznego Instytutu]

INSTYTUT MATKI I DZIECKA
 ul. Kasprzaka 17
KAPLICA ŚW. RODZINY
 (W PODZIEMIACH SZPITALA WEJŚCIE NR 4
 POKÓJ NR P47)

MSZA ŚW.

NIEDZIELA
GODZ. 15.00

MAJ

GODZ. 15.00

od poniedziałku do piątku



02.V.2021

V Niedziela Wielkanocna



Spowiedź pół godziny
 przed i po Mszy Św.
 oraz na prośbę.



Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity. [J 15, 4. 5b]

J 15, 1-8 - Kto trwa w Chrystusie, przynosi owoc obfity. Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poprosicie, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami».

...Dzisiaj Jezus poucza nas, że nie sama przynależność daje nam dostęp do zbawienia, ale życie zgodne z Jego nauką głoszone w Kościele. Taki jest sens dzisiejszego porównania. On sam nazywa się krzewem winnym, Ojciec jest tym, który je uprawia, a my wszyscy latoroślami. Latorośle winny czerpać sok z krzewu, by wydały większy owoc. Każda więc nieproduktywna latorośl winna być usuwana i palona, a każda owocująca latorośl oczyszczana, by przynosiła owoc obfity. My chrześcijanie jesteśmy tymi latoroślami, które winny czerpać z nauki Jezusa i trwać w Nim, by wydać większy owoc ... Bez Jezusa i Jego nauki chrześcijanin nic nie znaczy, a i samo chrześcijaństwo jest puste. Tej wartości chrześcijaństwa z Jezusem zmartwychwstałym jako źródłem życia łaski doświadczył św. Paweł pod Damaszkiem. On sam wszczepiony w Niego zaczął wydawać owoc obfitych nawróceń i wzrostu Kościoła.

[<http://www.jakatolik.com/artykuly/5-Niedziela-Wielkanocna-1>].

Nazywamy Matkę Bożą Królową Świata, Królową Polski ...Panną nad pannami...Jednak Ona sama nazywa siebie służebnicą Pańską, przez co uczy nas – służąc Jezusowi – służyć Bogu. Ponieważ Jezus nie miał ziemskiego ojca, mógł być podobny tylko do Matki. Jego oczy były podobne tylko do oczu Matki Bożej, uśmiech do Jej uśmiechu, Jego głos do Jej głosu. **Jedynie Ona najbardziej zbliża nas do Jezusa, który był dla Niej największym skarbem, był Jej jedynym Dzieckiem ...** -

MODLITWA WIERNYCH

1. Módlmy się za Papieża Franciszka i pasterzy Kościoła, aby wytrwale nieśli Ciebie światu – CIEBIE ...
2. Módlmy się za chrześcijan, aby dążyli do świętości...
3. Módlmy się za dzieci z naszego Instytutu, ich rodziców, lekarzy i pracowników, aby dostrzegli Bożą obecność szczególnie w drugim człowieku - CIEBIE ...
4. Módlmy się za Polaków, aby z nadzieją i wiarą myśleli o przyszłości. – CIEBIE ...
5. Módlmy się za nas, zgromadzonych na Eucharystii, abyśmy byli świadkami dobra i miłości wśród najbliższych – CIEBIE ...

Przypomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi (Ps 22).

Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina;

I – Lectio - Przeczytaj kilka razy święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Święty.

*II - Meditatio – Ten kto kocha, nie boi się osoby kochanej. ?" -Z autentycznej wiary wynika ...ufność i płynący z niej pokój. Natomiast z miłości wynika czyn i prawda ...Owoc jest zawsze wtórny: najpierw musi być winna latorośl, a dopiero potem grona, najpierw musi być owoc wiary w życiu. Gdybyśmy chcieli tę kolejność odwrócić, stanęlibyśmy przed zadaniem przerstajającym ludzkie siły, a właściwie przed parodią zadania, bo czymś niewykonalnym. Jezus mówi wyraźnie: „Beze Mnie nic uczynić nie możecie”, a już na pewno nie potraficie tego, co najważniejsze. - Czyż bowiem człowiek może się sam, o własnych siłach – zbawić? Przenigdy! Może polecić na Księżyc i na Marsa, ale niebo nie jest jeszcze „wyżej”, niebo jest w zupełnie innej, pozafizycznej przestrzeni, do której człowiek sam nie ma żadnego dostępu. Jedynie Bóg może nas tam przenieść. - Czy troszczymy się, żeby być z Bogiem, żeby żyć w Bogu, żeby być z Nim zjednoczonym... - Czy wiara, modlitwa, miłość, prawda mają pierwszeństwo przed moim działaniem i uczynkami...W autentycznym życiu chrześcijańskim musi być jedno i drugie: wiara i działanie, modlitwa i czyn. Jedno bez drugiego jest puste i martwe. **III. Oratio:** Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: **Będę Cię chwalił w wielkim zgromadzeniu;** **IV Contemplatio:** Trwaj przed Bogiem -To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **I sprawiedliwość Jego ogłoszą ludowi, który się narodzi: "Pan to uczynił"** [z: .M. Poh]; -*



Przypowieść ta (J15,1-8) odrywa nas od ... naszej nieprawdziwej pobożności i świętości. Święty nieprawdziwy jest latoroślą, która chce żyć bez krzewu. Chce cieszyć się swoją świętością, chce być zadowolony, że wszystko mu się udaje i wszystko potrafi: i modlić się, i być świętym! A przecież nawet Jezusowi nie udawało się. Nawracał się i wszystkich nie nawrócił, czynił cuda – nie wszyscy uwierzyli, był w sile wieku, mógł tyłu jeszcze trędotawych uleczyć – zabili Go. Ale On trwał w Bogu! Trwał w Bożym posłuszeństwie i uratował świat od rozpacz, bo nadal sens ludzkiemu cierpieniu i ludzkiej śmierci. Stał się człowiekiem dlatego, by działać, kochać i służyć na świecie poprzez ludzi. [x Jan Twardowski];

KALENDARIUM:

03 V – pn. – Święto Konstytucji 3-Maja

03 V – pn. – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski - Maryja wyniesiona, Maryja Królowa to Ta, która ukazuje swojego Syna, Ta, która skrywa się za Słowem, Ta, która to Słowo nieustannie kontempluje, Ta, która jest przy cierpiącym. ... Ona, jak i Jej Syn, nie ustanawiali porządku doczesnego i nie kierowali się tym stylem myślenia. Królestwo Boże nie jest z tego świata [O. A. Kuśmierski OP, "Oremus" V 07, s. 105]; ... Kiedy Matka Boża radziła w Kanie: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”(J2,5), tym samym pomagała i nadal pomaga tą jedną radą. Gdy spełniamy to, co Jezus chce, zawsze jesteśmy silniejsi. Postawmy sobie praktyczne pytanie: Czy możemy uczyć się od Matki Bożej nieustannego pomagania innym? ... Zawsze możemy nieustannie pomagać modlitwą... [x. Jan T.];

04 V – wt. – Wsp. św. Floriana, męczennika - (250-304), rzymski legionista; Podczas prześladowania przez cesarza Dioklecjana zmuszany do złożenia ofiary rzymskim bogom odważnie wyznał wiarę w Chrystusa.

06 V – śr. - Święto św. apostołów Filipa i Jakuba - Zdolność pojmowania tajemnicy Miłości zależy od umiejętności odczytania Jezusa: Jego życia, słów, znaków.

08 V – pt. – Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, Głównego Patrona Polski - (ok. 1035-1079) - męczeństwo jako cena za bronioną prawdę, prowadzi nas do widzenia życia w perspektywie nieba. **MODLITWA: Boże, Ty powołałeś świętego Stanisława biskupa do swej służby i dla Twojej czci i chwały biskup padł pod ciosami królewskiej straży. Niech za jego wstawiennictwem Ojczyzna nasza będzie rządzona przez ludzi prawych i sprawiedliwych. Amen. „Serca wasze niech żyją na wieki”. (Ps 22)**